

Sygn. akt. II K 59/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Ewelina Wolny

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Mierzejewska

Przy udziale Prokuratora del. Do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Jacka Ciupy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 05 kwietnia 2016r. i 09 maja 2016r.

sprawy **M. T. z domu M.**

córki A. i M. z domu B., ur. (...) w B.

oskarżonej o to, że:

od bliżej nieustalonego okresu czasu do dnia 17 maja 2011 roku w m. N. gm. S. działając wspólnie i w porozumieniu z W. T. posiadała znaczną ilość środków odurzających w postaci 197,13 g marihuany,

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 2005r. , Nr 179, poz. 1485)

I. ustalając w ramach zarzucanego oskarżonej M. T. czynu, że w okresie od 30 kwietnia 2011r. do 17 maja 2011r. w miejscowości N., gmina S., woj. (...), ułatwiła W. T. popełnienie przestępstwa posiadania znacznej ilości środka odurzającego w postaci marihuany w ten sposób, że ukryła torbę z zawartością przedmiotowego środka odurzającego w szafie znajdującej się w domu w miejscowości N., co wyczerpuje znamiona czynu stypizowanego w art. 18 § 3 kk w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.), na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 pkp w zw. z art. 1 § 2 kk postępowanie umarza,

II. na podstawie art. 632 pkt 2 pkp koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. T. została oskarżona o to, że:

- od bliżej nieustalonego okresu czasu do dnia 17 maja 2011r. w m. N., gm. S., działając wspólnie i w porozumieniu z W. T. posiadała znaczną ilość środków odurzających w postaci 197,13 g marihuany,

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od jesieni 2009r. oskarżona M. T. zamieszkiwała w domu położonym w miejscowości S., zaś jej małżonek, W. T., pracownik Nadleśnictwa M., w mieszkaniu służbowym w R.. Wymieniony zamieszkał razem z żoną w S. wiosną 2011r., zabierając ze sobą przechowywane w mieszkaniu służbowym w papierowych torbach ususzone rośliny marihuany, ujawnione przez niego na terenie jednej z upraw leśnych i zebrane pod koniec 2010r.

W dniu 30 kwietnia 2011r. małżonkowie T. przeprowadzili się do domu wypoczynkowego rodziców oskarżonej w miejscowości N.. Po przeprowadzce M. T. została poinformowana przez męża o fakcie posiadania przez niego marihuany i jednokrotnie wspólnie z nim ją zapaliła. Następnie, po zauważeniu leżącej w widocznym miejscu papierowej torby z zawartością nie mniejszą niż 120, 76 suszu marihuany, schowała ją do szafki z butami, gdzie wymieniona substancja została ujawniona w trakcie przeszukania przez funkcjonariuszy (...) w dniu 17 maja 2011r.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej M. T. na k. 51 – 52 i k. 503 – 503v i k. 795, wyjaśnienia świadka W. T. składane przez niego jako podejrzanego i oskarżonego z k. 45 – 47, k. 139, k. 503, zeznania świadka na k. 805 – 805v, protokół przeszukania na k. 3 – 9, protokół użycia testera narkotykowego na k. 29, opinia z badań fizykochemicznych na k. 182 – 199, protokół oględzin miejsca na k. 163 – 165, opinie na k. 551 – 555, k. 586 – 588 i k. 648 – 650)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 03 lipca 2015r. w sprawie II K 714/13 W. T. został skazany za przestępstwo posiadania znacznej ilości środka odurzającego w postaci 120,76 g marihuany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby i 50 stawek dziennych grzywny z ustaleniem wysokości stawki dziennej na 50 zł. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 21 stycznia 2016r.

(vide odpis wyroku na k. 671 – 671v).

Oskarżona M. T. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że przedmiotową substancję zobaczyła dopiero po przeprowadzce, to jest po dacie 30 kwietnia 2011r., od męża dowiedziała się, że pozyskał ją w trakcie pracy w leśnictwie G., poza wspólnym jednorazowym zapaleniem tej rośliny nie zażywała jej, nie widziała też, by marihuanę palił jej małżonek. Wykluczyła, by W. T. uprawiał marihuanę bądź zamierzał przeznaczyć susz do sprzedaży. Przyznała, iż przełożyła leżącą w widocznym miejscu torbę z suszem do szafki z butami, wyrażając przy tym ubolewanie, iż nie wyrzuciła bądź nie spaliła wspomnianej substancji, mając świadomość, że może ona być narkotykiem. (vide wyjaśnienia oskarżonej na k. 51 – 52).

Powyższe wyjaśnienia oskarżona podtrzymała w pełni na pierwszej rozprawie głównej, tłumacząc fakt początkowego przyznania się pozostawaniem pod wpływem czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy ABW. Zaprzeczyła także, by w trakcie pierwszej styczności z zabezpieczoną substancją zdawała sobie sprawę, że ma do czynienia z narkotykiem, gdyż zawartość torby przypominała ususzone krzew, podnosiła także, iż nie wie, do kogo należała marihuana i skąd wzięła się w domu jej rodziców. Nie potrafiła także wskazać, w którym z miejsc zamieszkania jej bądź męża doszło do sytuacji wspólnego zapalenia narkotyku. (vide wyjaśnienia oskarżonej na k. 503 – 503v).

Przytoczone wyjaśnienia oskarżonej zostały ujawnione na podstawie art. 389 § 2 kpk w zw. z art. 394 § 2 kpk na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2016r. (vide k. 795).

Sąd zważył, co następuje:

Jakkolwiek wyjaśnienia złożone na pierwszej rozprawie głównej przez M. T., w części kwestionującej świadomość zarówno rodzaju zabezpieczonej w zajmowanym przez nią domu w N. substancji, jak i jej pochodzenia, należy potraktować jako przyjętą przez oskarżoną linię obrony, nie sposób natomiast zakwestionować wersji zaprezentowanej przez wymienioną w trakcie przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego, albowiem znajduje ona w pełni potwierdzenie w relacji jej męża W. T., podającego w sposób kategoriyczny, wewnętrznie spójny i konsekwentny okoliczności związane z ujawnieniem uprawy krzewów marihuany w czasie obchodu jednego z oddziałów leśnych, podjęcia decyzji o zabraniu roślin, ich ususzeniu i przeznaczeniu na własny użytek, a także podkreślającego, iż o swoim znalezisku powiadomił żonę już po przeprowadzce, wspólnie zapalili marihuanę jedynie jednokrotnie. (vide wyjaśnienia W. T. składane przez niego jako podejrzanego i oskarżonego na k. 45 – 47, k. 139 i k. 503, zeznania świadka na k. 805 – 805v). Za podzieleniem cytowanych twierdzeń małżonków T. przemawia także protokół oględzin wskazanego przez męża oskarżonej miejsca znalezienia uprawy (vide k. 163 – 165), a także wydane opinie z zakresu badań fizykochemicznych (vide k. 182 – 199, k. 551 – 555, k. 586 – 588 i k. 648 – 650), dotyczące rodzaju i masy zabezpieczonej substancji.

Wymieniony jest wprawdzie osobą najbliższą oskarżonej, a nadto został prawomocnie skazany za popełnienie przedmiotowego czynu, polegającego na posiadaniu środka odurzającego w znacznej ilości, jednakże jego wypowiedzi nie zmierzają bynajmniej do ekskulpowania M. T., podkreślając jej styczeńność za zabezpieczoną substancją oraz świadomość jej charakteru i przeznaczenia. Z tych względów relacja W. T., tworząca spójną, logiczną całość, zasługuje w ocenie Sądu na wiarę.

Zaznaczenia wymaga, iż w świetle omówionych dotychczas dowodów nie sposób zakwestionować twierdzenia M. T., iż ograniczyła ona swą aktywność w związku z ujawnioną w jej miejscu zamieszkania marihuaną do przełożenia leżących w widocznym miejscu toreb z suszem do szafy, brak w szczególności podstaw do przyjęcia, by wymieniona objęła wspomniany środek w posiadanie i swobodnie nim dysponowała, korzystając zeń samodzielnie. Na przytoczenie zasługuje w tym miejscu stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 listopada 2013r. w sprawie II AKa 192/13, Lex nr 1506423, zgodnie z którym w sytuacji wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego i sprowadzenia do wspólnego mieszkania przez jednego z domowników zakazanych przedmiotów, nie można mówić o posiadaniu pozostałych osób, jeśli jedynie tolerują ten stan, nie manifestując fizycznych aktów władania i nie wykazując woli współdecydowania o losach przedmiotów.

Dodać wszakże trzeba, iż oskarżona nie poprzestała na znoszeniu sprzecznego z prawem zachowania współmałżonka, lecz chowając torbę z suszem marihuany w szafie podjęła świadomą i samodzielną decyzję o usunięciu substancji, której posiadanie jest prawnie zakazane, z widocznego położenia we wspólnie zajmowanym mieszkaniu. Tego rodzaju aktywne i ukierunkowane działanie M. T., potraktować należy, zdaniem Sądu, jako ułatwienie posiadania przedmiotowego środka odurzającego jej małżonkowi, wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Ustalając ramy czasowe przedmiotowego czynu, przyjęto, iż został on przez oskarżoną popełniony po dacie przeprowadzenia się do domu w N., tj. po 30 kwietnia 2011r., przed dniem 17 maja 2011r., to jest datą przeszukania nieruchomości przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Nie kwestionując ilości posiadanego przez W. T. narkotyku, wskazać wszakże należy, iż zachowanie przypisane jego żonie, sprowadzające się do formy zjawiskowej pomocnictwa, wyczerpujące się w jednorazowej czynności usunięcia torby z suszem z widocznego miejsca i schowanie do niezabezpieczonej, ogólnodostępnej szafy z odzieżą i obuwem, podjęte przez osobę najbliższą samemu sprawcy, prowadzącą nienaganny tryb życia, zarówno przed popełnieniem przestępstwa, jak i po jego dokonaniu (vide informacja o karalności na k. 683), po upływie ponad pięciu lat od daty czynu, ocenić zdaniem Sądu należy jako społecznie szkodliwe w stopniu znikomym, co skutkowało w konsekwencji umorzeniem postępowania, zgodnie z art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk.

Na podstawie art. 632 pkt kpk koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.